

Operacja zbrojna w Jemenie przeciwko rebeliantom

27 marca 2015

Arabia Saudyjska rozpoczęła operację wojskową przeciwko Jemenowi. Saudowie chcą obalić rządzący krajem od stycznia szyicki ruch Hutich, który obalił dotychczasowe władze kraju. Ambasador Arabii Saudyjskiej w Waszyngtonie poinformował, że operacja jest ściśle konsultowana z amerykańską administracją.

Atak na Jemen rozpoczął się od nalotów w nocy ze środy na czwartek. Bombardowanie lotniska w stolicy kraju Sanie spowodowało śmierć 13 cywilów, głównie kobiet i dzieci. Jak poinformowały władze Arabii Saudyjskiej, w operacji weźmie udział 10 państw w tym wierni sojusznicy Stanów Zjednoczonych czyli Bahrajn, Katar, Kuwejt, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Jordania czy Pakistan. Jak poinformował saudyjski ambasador w Waszyngtonie, rozmowy na temat inwazji prowadzono z przedstawicielami władz USA.

Walki toczą się również na jemeńskich ulicach, gdzie bojownicy Hutich są atakowani przez siły lojalne byłemu prezydentowi Ali Abd Allah Salahowi, obalonemu podczas „Arabskiej wiosny” w 2011 r. Stronnikom Salaha udało się odbić międzynarodowe lotnisko w Adenie na południu Jemenu. Jemeńska agencja rządowa poinformowała natomiast, że obalony w styczniu tego roku prezydent Abd Rabbuh Mansur Hadi uciekł do Omanu. Zwolennicy Hutich wyszli zaś na ulicę stolicy kraju.

Inwazję na Jemen potępił Iran. Minister spraw zagranicznych Mohammad Javad Zarif wezwał do natychmiastowego zaprzestania ataków na Jemen, będących naruszeniem suwerenności tego kraju, prowadzącym do dalszego rozlewu krwi. Zarif dodał, że operacja wojskowa może spowodować oddanie Jemenu w ręce terrorystów. Przewodniczący parlamentarnej komisji bezpieczeństwa państwa Alaeddin Boroujerdi powiedział natomiast, że Arabia Saudyjska

potwierdza inwazją na Jemen brak odpowiedzialności wobec problemów świata muzułmańskiego. Potępił też działania USA, które mają podsycać destabilizację w regionie Bliskiego Wschodu.

Na podstawie: polskieradio.pl, presstv.ir

Źródło: [Autonom](#)